Rok I. Warszawa, dnia 31 października (12 listopada) 1898 r. № 7.

TYGODNIK SZACHOWY

WYCHODZI W KAŻDĄ SOBOTĘ

PRENUMERATA (*abonnement*) wraz z przesyłką wynosi:

Za rok (*par an*)	Rb 4 —	frc. 10 —	Gld. 5 —	Mk 8
„ 1/2 „	„ 2 —	„ 5 —	„ 2,50	„ 4
„ 1/4 „	„ 1 —	„ 2. 50	„ 1. 25	„ 2

Adres Redakcji: **Warszawa, Nowy-Świat 26.**

Szachiści w Łodzi.

W tych dniach wybrałem się do Łodzi, aby osobiście zapoznać się z miejscowymi szachistami, nawiązać z nimi stosunki i poczęści, aby zbadać naocznie tamtejszy stan życia szachowego.

Ruch szachowy w Łodzi ześrodkowuje się głównie w cukierni p. Roszkowskiego, przy ulicy Piotrkowskiej. O ile sam lokal cukierni urządzony jest wspaniale, wyroby kunsztu cukierniczego wyśmienite, o tyle pomieszczenie, dla gry szachowej przeznaczone, nie odpowiada swemu zadaniu.

Do pokoju tego, właściwie sionki, na pierwszem piętrze, prowadzącej do pięknych sal bilardowych, wchodzi się po schodkach wązkich i ciasnych. Do owego pokoju szachowego bezpośrednio dotyka rodzaj kuchenki podręcznej, drzwiami nie oddzielonej, w której uskutecznia się grzanie kawy oraz porządkowanie naczyń. Drzwi obok prowadzą do pokojów dalszych, bilardowych, których jest trzy, widnych i obszernych.

Przy samej balustradzie schodowej, w owej sionce, czyli pokoju, ustawionych jest sześć stolików szachowych tak, że każdy idący na bilard przejść obok nich jest zmuszony. Ciągła dywersja przez to przechodzenie, głośne rozmowy idących, wcale nie dopomagają spokojowi, tak pożądanemu przez każdego szachistę. Dziwić się doprawdy należy, jak oni grać są tam w stanie! Stolik przy stoliku, ciasnota, gorąco nie do wytrzymania, ciągły ruch i hałas, przewijanie się służby, prawda, bardzo zręcznej i ochotnej, wszystko to jednakże na korzyść grających wpływać nie może.—Nic też dziwnego, że wobec takich niedogodności świat szachowy łódzki reprezentowany jest przez kilkunastu zaledwie grę tę uprawiających: więcej ich tam pomieścićby się nie mogło.

W czasie naszej tam bytności byliśmy świadkami bardzo ładnej partji, doskonale z obu stron prowadzonej przez pp. Grawego i Rosenblata.

P. Rosenblat jest jednym z wybitniejszych graczy łódzkich; niedawno powrócił z wycieczki do Meranu, gdzie obecnie leczy się znany mistrz węgierski, Charousek, który w czasie turnieju wiedeńskiego nabawił się zapalenia płuc, co znów niekorzystnie odbiło się dla niego w wynikach tego turnieju, gdzie zajął miejsce dalsze, aniżeli mu się słusznie należało. Otóż p. Rosenblat, spotkawszy się z Charouskiem, rozegrał z nim matcha w trzech partjach, z których wygrał i przegrał po jednej, trzecią zaś zrobił nierozegraną, czyli remis. Okoliczność powyższa daje nam prawo sądzenia, iż p. Rosenblat należy obecnie do rzędu najlepszych graczów polskich.

Przy innym znów stoliku walczył z powodzeniem p. H. Salwe, zwany przez łodzian „profesorem" z przyczyny nader pięknej gry, oraz głębokości swych pomysłów.

P. Salwe byłby bez wątpienia graczem wielkiej i świetnej przyszłości, gdyby zechciał poprobować sił swych na arenach wszechświatowych, a ręczyćby można było napewno, że wyszedłby z tych zapasów z miejscem nieposlednim wcale.

Dalej widzieliśmy tam zebranych razem pp. Abkina, Schatkego, Hirszbeina, Janowskiego (rodzonego brata mistrza paryskiego) i wielu innych wybitniejszych graczy. Wszystko to są siły wyborowe, z któremi liczyć się będą bardzo musieli gracze warszawscy przy projektowanych dwóch partjach korespondencyjnych, Łódź—Warszawa.

P. W. Abkin jest biegłym teoretykiem, nadzwyczaj pomysłowym w praktyce; łącznie z pp. Salwem i Rosenblatem będą stanowili przy partjach tych dużą siłę kombinacyjną.

Słowo uznania należy się p. Roszkowskiemu, właścicielowi cukierni. Wiadomo powszechnie, że nietyle niedogodności samego lokalu, oraz miejscowości, w której on się znajduje, ile sama postać gospodarza, jego względność, grzeczność i starania, jakiemi otacza swych gości, wpływają na ożywienie ruchu szachowego. Wszystkie te zalety w wysokim stopniu posiada p. Roszkowski, jeden z najsympatyczniejszych gospodarzy, jakich kiedykolwiek znaliśmy. Z czasem nastąpi prawdopodobnie zamiana jednego z pokoi bilardowych na szachowy, lecz zależnem to jest w zupełności od samych graczy, którzy licznie się zbierając, potrzebę tę wywołają, a właściciel cukierni chętnie jej zadość uczyni.

Turniej Korespondencyjny.

Ulegając życzeniom niektórych czytelników naszych, ogłaszamy niniejszem **turniej korespondencyjny**, na warunkach następujących:

Życzący przyjąć udział w turnieju, winien złożyć do d. 1 grudnia r. b. rb. dziesięć tytułem stawki.

Stosownie do zgłoszeń, uczestnicy rozlosowani zostaną na grupy, po 5 w każdej. Nagroda dla każdej grupy rb. 50.

Pierwszeństwo udziału w turnieju służy prenumeratorom, następnie tym, którzy nadeślą swe oferty.

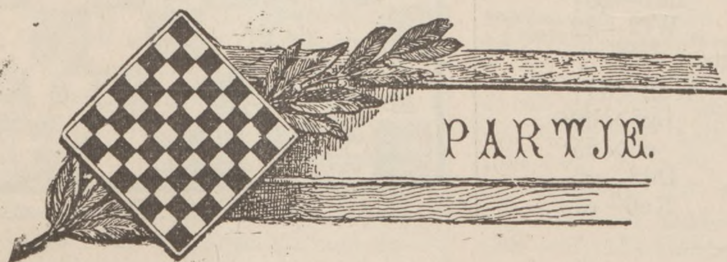
Każdy z każdym grać będą jednocześnie po jednej partji. W dniu 3 grudnia r. b. ukaże się wydrukowana w Tygodniku lista uczestników, po-

dzielonych na grupy, oraz rozlosowana w redakcji kolej zaczynania partji. Posunięcia drukowane będą w „Tygodniku", na co odpowiedź korespondencyjna nastąpić winna pod adresem redakcji (Nowy Świat 26), nie później jak w dni dziesięć (stempel pocztowy obowiązuje); w razie zwłoki partja winnemu liczyć się będzie za przegraną.

Nagrodę otrzyma ten, który największą ilość partji w swej grupie wygra. Partja wygrana oznaczać się będzie cyfrą 1, remis ½, przegrana 0.

Wszelkie kwestje rozsądza ostatecznie arbiter. Godność arbitra turnieju przyjął na siebie p. Popławski, przez redakcję uproszony.

Redakcja.



Partja № 16.

grana w Rzymie r. 1600.

Obrona dwu Skoczków

	Białe	Czarne
	Polerio	**Domenico**
1)	**e2—e4**	**e7—e5**
2)	**Sgl—f3**	**Sb8—c6**
3)	**Lfl—c4**	**Sg8—f6**

Tę obronę już w r. 1597 wskazał Gjanutio i chociaż nowa teorja poczytuje posunięcie 3 ..... Sg8—f6 za słabsze, jednakże spotyka się ono w poważnych partjach, grywanych przez mistrzów. Bilguer ogłosił w Berlinie r. 1839 obszerne i gruntowne swe studjum nad obroną dwu skoczków.

4) Sf3—g5

Posunięcie to, uważane w owej epoce, kiedy była grana partja, za najlepsze, stawiane jest przez analityków dzisiejszych za niższe o wiele niż 4) d2—d4 *).

4) .... d7—d5

Najlepszą niewątpliwie odpowiedzią jest 4) .... Sf6×e4; 5) Lc4×f7†, Ke8—e7; 6) d2—d4! h7—h6; 7) Sg5×e4, Ke7×f7; 8) d4—d5, Sc6—e7; 9) Dd1—h5†, g7—g6; 10) Dh5×e5, Lf8—g7; 11) De5—f4†, Kf7—g8; 12) Sb1—c3 z grą nieco dla białych lepszą.

5) e4×d5 Sf6×d5

6) Sg5×f7

Czarne mogłyby łatwo zapobiedz temu poświęceniu i uniknąć silnego natarcia białych, idąc w 5-em posunięciu Sc3—a5. Obrona przeciw temu natarciu odstrasza silnych nawet szachistów trudnościami, jakiemi jest najeżona.

6) .... Ke8×f7
7) Dd1—f3† Kf7—e6

Broniąc zagrożonego Skoczka na d5.

8) Sb1—c3 Sc6—e7

Posunięcie to: zalecane przez Poleria, Domenico uznał za słabsze od 8) .... Sc6—b4. Steinitz zaś podaje następujące ciekawe warjanty: 8) .... Sc6—b4!; 9) Df3—e4, b7—b5; 10) Lc4—b3, c7—c5; 11) d2—d3, Lc8—b7; 12) f2—f4, c5—c4; 13) d3×c4, Sd5×c3; 14) De4×e5†, Ke6—d7; 15) b2×c3, Lb7×g2; 16) De5—d5†, Kd7—c7; 17) Dd5×d8†, Wa8×d8; 18) Whl—gl, b5×c4; 19) Wg1×g2, c4×b3; 20) c3×b4, Lf8×b4†; 21) Ke1—f1, Lb4—c3 i czarne wygrywają. Jeżeli białe w 14 posunięciu zamiast De4×e5† grają c4×b5†, nastąpi 14) .... Sc3—d5; 15) a2—a3, Sb4×c2†; 16) Lb3×c2 i czarne mają grę lepszą. Jeżeli białe w 9-em posunięciu zamiast Df3—e4 idą 9) d2—d4, następuje: 9) ..... Sb4×c2†; 10) Ke1—d1, Sc2×d4; 11) Lc4×d5, Ke6—d6; 12) Df3—f7, Kd6—c5 i według Steinitza powinny wygrać czarne.

9) d2—d4 c7—c6

Czarne mogły, dla zyskania tempa, zagrać 9

.... b7—b5. Gdyby były zagrały: 9) .... h7—h6, nastąpiłoby: 10) 0—0, c7—c6; 11) Wf1—e1, g7—g5; 12) We1×e5†, Ke6—d7; 13) Lc4×d5, Se7×d5; 14) Sc3×d5 i t. d.

10)	Lc1—g5	h7—h6
11)	Lg5×e7	Lf8×e7
12)	0—0—0	Wh8—f8
13)	Df3—e4	Wf8×f2

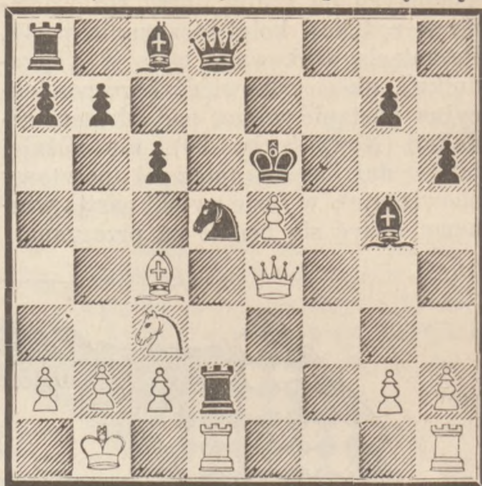
Jeżeli 13) .... Dd8—d6, to 14) Wh1—e1, Wf8—f5; 15) g2—g4, Le7—g5†; 16) Kc1—b1, Wf4—f5; 17) Dd4—h7, Lg5—f6; 18) d4×e5, Lf6×e5; 19) Lc4×d5†, c6×d5; 20) Sc3×d5 i t. d.

14)	d4×e5	Le7—g5†
15)	Kc1—b1	Wf2—d2

(patrz djagram)

lepiej było 15.. Ke7, bo po 16. e6 mogło nastąpić 16.. Sc3† 17. bc, Db6+ 18. Lb3, De3 itd.

16)	h2—h4	Wd2×d1†
17)	Wh1×d1	Lg5×h6
18)	Sc3×d5	c6×d5
19)	Wd1×d5	Dd8—g5
20)	Wd5—d6†	Ke6—e7
21)	Wd6—g6	poddały się.



„Ruy Lopez.“

*) Dalsza gra, po 4) d2—d4 według badań mistrzów duńskich, może być następująca: 4) .... e5×d4; 5) Sf3—g5, d7—d5; 6) c4×d5, Sf6×d5; 7) 0—0 i t. d. Pierwszy Jaenisch poczytywał za lepsze najpierw roszować, a później poświęcić Skoczka na f7; dopiero wszakże w Danji oceniono całą doniosłość tej zmiany.

Partja № 13.

Grana niedawno w Petersburgu.

Gambit Allgajera

p. F. — **p. St. B.** z Warszawy.

	Białe	Czarne.
1)	**e2—e4**	**e7—e5**
2)	**f2—f4**	**e5×f4**
3)	**Sg1—f3**	**g7—g5**
4)	**h2—h4**	**g5—g4**
5)	**Sf3—g5**	h7—h6
6)	Sg5×f7	Ke8×f7
7)	d2—d4	d7—d6

Podręcznik Bilguera wskazuje: 7) .... d7—d5; 8) Lc1×f4, d5×e4; 9) Lf1—c4†, Kf7—g6, jako bezpieczną grę dla czarnych. Grywają także 7) ..... f4—f3.

8)	Lf1—c4†	Kf7—g7
9)	Lc1×f4	Sg8—f6
10)	Sb1—c3	Sf6—h5
11)	Dd1—d2	Lf8—e7
12)	g2—g3	c7—c6
13)	0—0—0?	

Lepiej było Sc3—d2

13)	.....	Sh5×f4
14)	Dd2×f4	Wh8—f8
15)	Df4—d2	

Stracone posunięcie skutkiem przedwczesnej roszady.

15)	.....	b7—b5
16)	Lc4—b3	

W razie 16) Sc3×b5 (aby na c6×b5, odpowiedzieć 17) Lc4—d5) nastąpiłoby zapewne 16) .... d6—d5, 17) Lc4—b3 d5×e4; 18) Sb5—c3, Le7—b4.

16)	.....	a7—a5
17)	a2—a4	b5×a4
18)	Lb3×a4	Lc8—a6!
19)	Sc3—e2	Wf8—f2
20)	Wd1—e1	Dd8—f8
21)	Dd2×a5	La6—b7

22)	Da5—b4	c6—c5	27)	Kc1—d2	Df8—d8†
23)	Db4×b7	Wa8×a4	28)	Kd2—c3	Dd8—d4†
24)	d4×c5	d6×c5	29)	Kc3—b3	c5—c4†
25)	e4—e5	Wf2×e2!			i mat.
26)	We1×e2	Wa4—a1†			

ŻYWE SZACHY.

Niedawno rozegrano w Wiedniu, z powodu wystawy rolniczej jubileuszowej, partję żywych szachów. Partja przedstawiać miała zwycięztwo księcia Eugenjusza nad Kara-Mustafą w bitwie pod Zentą. Każdę figurę tworzyły całe oddziały; w partji więc uczestniczyło 340 osób i 16 koni. Szachownica przedstawiała błonie podzielone na 64 pola naprzemian żółte i czarne. Przed zajęciem właściwych miejsc oddziały przeszły w uroczystym pochodzie z muzyką i sztandarami. Kostjumy zastosowano do epoki. Obaj królowie siedzieli na koniach, każdy w orszaku ośmiu generałów albo paszów. Partja miała przebieg następujący: 1) e2—e4, e7—e5; 2) f2—f4, d7—d5; 3) Sg1—f3, d5—e4; 4) Sf3×e5, Lf8—d6; 5) Lf1—c4, Ld6×e5; 6) f4×e5, Dd8—d4; 7) Dd1—e2, Dd4×e5; 8) 0—0, f7—f6; 9) Sb1—c3, Sg8—h6; 10) d2—d4, De5×d4†; 11) Lc1—e3, Dd4—d8; 12) Le3—c5, Sb8—d7; 13) Dd2×e4†, Dd8—e7; 14) De4×e7† i mat. Ostatnie posunięcie czarnych oczywiście powiększało efekt. I przy jakiemkolwiek innem partja czarna nie była do uratowania.

Odpowiedzi Redakcji.

× **P. Ch. N. G. w Warszawie.** W języku polskim specjalne dzieło o historji szachów dotąd nie wyszło. Z niemieckich autorów największe zasługi na polu badań historycznych samodzielnych położył T. H. v. d. Lasa, który, oprócz mnóstwa rozprawek historycznych, rozrzuconych po różnych czasopismach (szczegółowy ich wykaz może być rozpatrzony w naszej redakcji), napisał dzieło p. t. „Zur Geschichte u. Literatur d. Schachspiels", Lipsk 1897. Z dawniejszych przytoczymy „Geschichte u. Literatur d. Schachspiels" przez A. von der Linde, Berlin, 1874. Dwa tomy.

× **Panu B. w K.** Nadpłacony nam rb. 1 pozostaje do Pańskiego rozporządzenia.

× *P. M. Fried. D.* W zadaniu 7 brak warjantu e2×f3 i w zadaniu 10 brak warjantu d4—d3.

× *P. D. Kur.* W zadaniu 8 brak warjantów.

× *P. A. Elh.* Warjant B w zadaniu № 9 mylny.

× *P. Zagrz.* W razie zrobienia królowej, w zadaniu 9, mat jest.

× *P. Banach.* W zadaniu 9 mylny warjant e2—e1.

× *P. O. Jar.* Zadanie warcabowe podobne bardzo do nadesłanego, znajduje się w „Handbuch des Damespiels" pod № 154.

× *P. J. Pop.* we Lwowie. Drobną wiadomość możemy dać jeszcze we czwartek, drukujemy w piątek wieczorem. Większą rzecz należy dać przed poniedziałkiem. Prosimy o wiadomości i sprawozdania. Pracę otrzymaliśmy, serdecznie dziękujemy.

× *P. Stępk. w Aschabadzie.* Prosimy o bliższe wiadomości, w jaki sposób chciałby Sz. Pan partję taką przeprowadzić.

Wiadomości bieżące.

Lwów (*kor. wł.*). W zimie nadchodzącej odbędzie się w Wiedniu turniej, przeznaczony wyłącznie dla mistrzów Austro-Węgier. Potrzebne fundusze na nagrody dała baronowa Irma Kolisch, wdowa po słynnym szachiście. Do udziału w tym turnieju został zaproszony jeszcze w Kolonji mistrz polski, p. Ignacy Popiel ze Lwowa, przez prezydenta klubu wiedeńskiego — p. Aleksandra Neumana.

Rozwiązania i krytyka zadań

J. Fridlizius. 1) **Wc3—f3** z groźbą 2) h1—h4†!... (**A**) .... a5×c4, 2) f3—d3†...; (**B**) .... e2×c4, 2) c2—c3†....; (**C**) .... e2×f3, 2) h1—a1; (**D**) .... d4×c4, 2) f3—f4; (**E**) .... e2—d3, 2) f3×d3; (**F**) .... g5—g4, 2) f3—f4; (**G**) ....?, h1—h4.

Eleganckie wstępne posunięcie z oryginalną groźbą, piękne warjanty sprawiają wrażenie świeżości w prześlicznie zbudowanej całostce (*O. Jarosz*).

Szkoda tylko, że w warjancie 1) .... d4—d5 mat jest odrazu przez f3—f4†!

№ 8. K. Erlin. 1) **Le3—g5**; (**A**) .... b3×d4, 2) f5—d6†....; (**B**) .... b3—c5, 2) f5—e3†....; (**C**) .... b3—a5, 2) d4×f3; (**D**) ....?, d4—c6.

№ 9. S. Trcala. 1) **Da2—a4** z wybitną grą główną: po e2—e1, 2) c4—f1†! (**A**) .... e4×f5, 2) c4—c6†.... (**B**) .... e4×f4, 2) c4—d3†... (**C**) .... h2×f4, a4—c2†.... (**D**) ....?, c4—b5†.

Zadanie to postawilibyśmy wyżej niż Nr. 8, zawierające tylko połączenie kilku warjantów w całość, nieodznaczającą się oryginalnością.

№ 10. M. Feigl. 1) **Sd2—b3**. (**A**) jeżeli c4×b3, 2) b5—e2; (**B**) d4—d3, 2) c2—h2!; (**C**) b7—b6, 2) b5—a6....

Cztery warjanty w tem zadaniu rozwiązują się przez ciche drugie posunięcia; pomimo to w całej pozycji dość łatwo można się orjentować, gdyż gotowa już siatka matowa nie daje żadnych zmian w budowie mata w żadnym warjancie.

№ 11. P. F. Blake. 1) **We4—e3.**

№ 12. K. Grabowski. 1) **WF4—c4.** W samomatach dość trudno o naturalność pozycji, która w tem zadaniu przyjemne czyni wrażenie. Rzecz nie jest tak łatwa: na pierwsze spojrzenie rzuca się w oczy zwodnicze rozwiązanie: 1) f4—d4 z groźbą 2) c3×d3; właściwe zaś posunięcie 1) f4—c4 tem trudniej wynaleźć, że wieża zyskuje tempo. (*O. Jarosz*).

Sprostowanie.

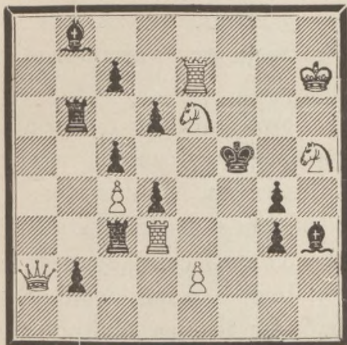
W zadaniu № 25 (K. Sypniewski) opuszczono na polu c5 piona białego. Zadanie w poprawnym układzie jest: **Białe** Kg1, Db1, We6, Sc7 i e1, Pa2, b3, b6, c5, e5 i f2. **Czarne**: Kd4, Sc1, Lc6, Pa3, b7, e2, e7 i g4. Mat w 3 p.

Dobre rozwiązania nadesłali pp.

	Nazwiska rozwiązujących	№ Zadań 7	8	9	10	11	12	Suma punktów	Poprzednia suma punktów	Razem
1	T. Arlitewicz	—	—	—	—	—	—	—	11	11
2	N. Banachiewicz	—	—	1	—	1	1½	3½	3	6
3	A. Elhkan	2	2	1	2	1	—	8	6	14
4	M. Friedman	1	2	2	1	1	—	7	6	13
5	O. Jarosz	2	2	2	2	1	1½	10½	10	20
6	D. Kuratow	—	1	2	—	—	—	3	6	9
7	Z. Mach	—	—	—	—	—	—	—	9	9
8	J. Maychrzycki	—	—	—	—	—	—	—	1	1
9	I. Popiel (z Turny)	2	2	2	—	1	—	7	9	16
10	S. Rotenstein	—	—	—	—	—	—	—	10	10
11	M. Seredyński	—	—	—	—	—	—	—	2	2
12	A. Zagrzejewski	—	2	1	—	—	—	3	4	7
13	J. Zwoliński	2	2	2	2	1	1½	10½	10	20½

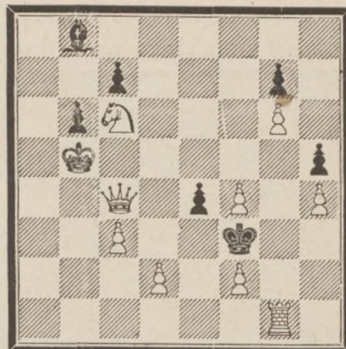
ZADANIA.

31. Godło „*Ceterum autem censeo*" wzm. zaszcz. na konk. „Aftonbladet"



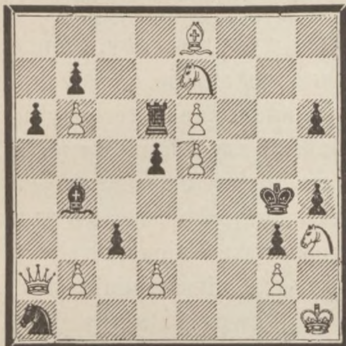
Mat za 3 posunięciem.

32. **K. Sypniewski** z Warszawy oryginalne



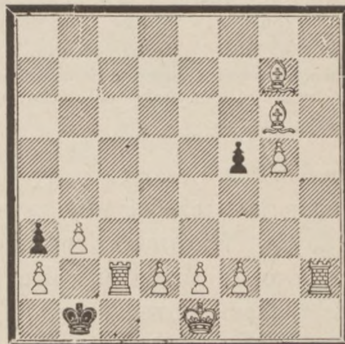
Mat za 3 posunięciem.

33. Godło „*Salto mortale*" wzm. zaszcz. na konk. „Aftonbladet"



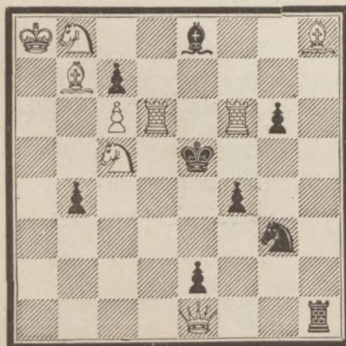
Mat za 3 posunięciem.

34. **K. Schlechter** z Wiednia. (Wiener Schachzeitung)



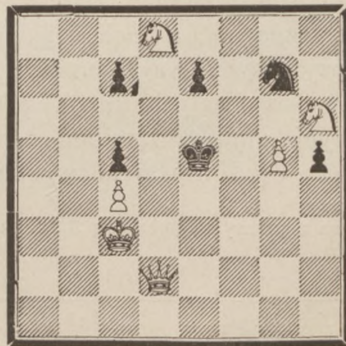
Białe cofają swój chód ostatni i dają mata w 2 posunięciach.

35. **A. F. Mackenzie** z Jamajki.



Mat za 2 posunięciem.

36. **G. Chocholous** z Pragi.



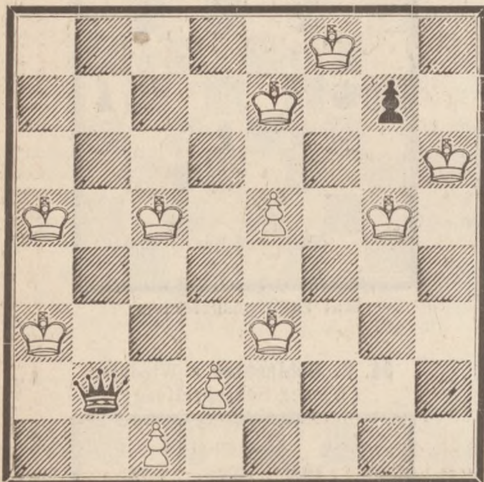
Mat za 2 posunięciem.

WARCABY.

ZADANIE N. 6

przez p. **Mirkulewicza.**

Motto: „Wiele złego na jednego".



Białe zaczynają i zamykają obie czarne warcaby.

Warcabom w Cesarstwie wyłącznie poświęcony jest miesięcznik „Szaszki", wydawany w Kijowie pod redakcją p. Bodjanskiego i liczący już drugi rok istnienia.*) Mamy przed sobą trzy ostatnie zeszyty tego wydawnictwa: za sierpień, wrzesień i październik. Są to pokaźne broszury, zapełnione wiadomościami o główniejszych warcabistach, ich przejazdach, partjach, między nimi rozgrywanych. Każdy numer przytacza mnóstwo całych partji, położeń końcowych, studjów i zadań, a nadto przeglądy działów warcabowych w innych czasopismach. Miesięcznik ten służy tedy poniekąd za miarę ogromnego rozwoju gry warcabowej w Cesarstwie.

*) Cena z przesyłką pocztową 3 rb. rocznie.

Warcabowe turnieje i match'e rozgrywają się po różnych miejscowościach Cesarstwa. Niektóre turnieje obchodzą się bez wszelkich stawek.

Są warcabiści, celujący w grze praktycznej; inni z zamiłowaniem układają zadania; jeszcze inni położyli zasługi około rozwoju teorji gry warcabowej.

Słyszeliśmy niejednokrotnie ludzi wyrażających się z powątpiewaniem o trudności gry w warcaby. Zmieniliby może swe przekonanie, gdyby się rozpatrzyli w polemikach, toczonych z powodu jakiejś zawikłanej pozycji. Gdyby ta gra, opiewana przez Adama Mickiewicza i niegdyś szeroko w naszym kraju rozpowszechniona, była tak łatwą i prostą, niezawodnie wyczerpanoby ją oddawna i stałaby się zabawą żaczków, jak np. „forteca" i „młynek".

Obecnie warcaby są silniej uprawiane w dwóch krajach Europy: w Rosji i we Francji. Rzecz osobliwa: we Francji jest używana gra warcabowa zwana *polską*, której my wcale nie znamy; natomiast my najzwyklej używamy gry zwanej dziś rosyjską, podczas kiedy poemat Mickiewicza świadczy, że jest to właściwie gra hiszpańska.

Redaktor i Wydawca **W. Dzierzbicki**

Дозволено Цензурою. Варшава 31 Октября 1898 г.

Drukarnia **L. Szyller i Syn**, Warszawa, Nowy Świat 16.